

PROSIMY O WSPARCIE DLA WIKTORKA, SYNKA NASZEGO KOLEGI

Data publikacji 05.12.2020

Daniel Jankowski jest funkcjonariuszem Komendy Powiatowej Policji w Radzynie Podlaskim. Od niespełna 14 lat niesie pomoc mieszkańcom. Teraz to jego synek potrzebuje naszej pomocy. Wiktor ma 2 miesiące. Jest pogodnym, ciekawym świata niemowlakiem. Niestety urodził się z wadą nóg, która sprawia, że nigdy nie będzie w stanie samodzielnie chodzić. Wada ta zdarza się raz na ćwierć miliona urodzeń. Jedynym ratunkiem jest niezwykle kosztowna operacja. Lepšie jutro Wiktor jest w naszych rękach.

„Teraz mieliśmy już być w komplecie, wszyscy zdrowi, szczęśliwi. Mieliśmy we czwórkę cieszyć się naszą zwyczajną codziennością. Nie oczekiwaliśmy od życia zbyt wiele. Wystarczyłoby nam zdrowie, a wtedy z całą resztą dalibyśmy sobie radę.” - mówią rodzice.

Długo oczekiwane dziecko urodziło się z rzadką wadą wrodzoną obu nóg. W prawej chłopczyk nie ma kości strzałkowej, piszczelowa wygięta jest w łuk a w stopie brakuje dwóch palców. W lewej piszczel również jest wygięta, kość strzałkowa jest nedorozwinięta, a w stopie brakuje jednego palca. Prawa nóżka jest krótsza od lewej. Z biegiem czasu dysproporcja w długości nóg będzie się pogłębiać.



Podobnie jak u większości dzieci dotkniętych hemimelią strzałkową, tak samo u Wiktorka występują problemy współistniejące, takie jak deformacja stóp, stawów skokowych oraz koślawość obu kolan.

Rodzice są po konsultacji z doktorem Paleyem - światowej sławy ortopedą, który postawił diagnozę i przedstawił plan leczenia. Od niedawna takie operacje są przeprowadzane w filii instytutu w Warszawie, a rodzice Wiktorka nie muszą już lecieć za ocean. Pierwsza operacja musi odbyć się między 18 a 24 miesiącem życia Wiktorka. Leczenie ma składać się z kilku etapów.

Koszt to prawie pół miliona złotych. Rodzice nie są w stanie pokryć kosztów operacji dlatego proszą o wsparcie. W tym celu po spełnieniu wszystkich procedur założyli konto na portalu pomocowym siepomaga.pl. Wymaganą kwotę chcą zebrać do końca lutego 2021 roku.

„Czeka nas długa i trudna droga, jednak jesteśmy bardzo zmotywowani, by ją przejść. Od tego zależy cała przyszłość Wiktorka! Jego samodzielność w życiu dorosłym. Musimy to zrobić dla niego! Dlatego zwracamy się z prośbą o wsparcie w gromadzeniu funduszy na pomoc Wiktorkowi. Za każdą okazaną z Państwa strony pomoc, będziemy ogromnie wdzięczni! Dodatkowe wsparcie finansowe to szansa na normalne życie naszego synka. - mówią rodzice.



Wiktorek jest silnym chłopcem, nie uronił nawet jednej łzy podczas badania fizykalnego wykonanego przez dr Paley'a, polegającego na ocenie zakresu ruchomości stawów kończyn dolnych, oporów, wrażliwości uciskowej - jestem przekonany, że dzielnie zniesie bolesny powrót do zdrowia - podkreśla tata.



Pomóżmy rodzicom Wiktoraka by ich wysiłek w walce o zdrowie i szczęśliwe dzieciństwo synka nie został spisany na

straty.

Jeśli ktoś chciałby wspomóc leczenie małego Wiktorka, może to zrobić na platformie siepomaga.pl

<https://www.siepomaga.pl/nozki-wiktorka>

aspirant Piotr Mucha